

Adrian Watkowski

Kariera polityczno-wojskowa kontradmirała Gereona Grzenia-Romanowskiego w latach 1945–1949

W Ludowym Wojsku Polskim (LWP) ogromną rolę odgrywał aparat polityczno-wychowawczy. Był on wzorowany na modelu wprowadzonym w Armii Czerwonej i odpowiadał za kształtowanie postaw żołnierzy zgodnie z wytycznymi komunistycznych władz. Pracę w tej strukturze zaczynało wielu późniejszych dowódców LWP. Należał do nich kontradmirał Gereon Grzenia-Romanowski (1916–1983), który w latach 1956–1965 piastował stanowisko zastępcy dowódcy Marynarki Wojennej ds. politycznych. Gereon Grzenia urodził się dnia 19 marca 1916 r. w miejscowości Piece w powiecie starogardzkim na Pomorzu Gdańskim, w rodzinie kupieckiej o korzeniach kaszubskich. Grzenia w przyszłości chętnie podkreślał swoją regionalną tożsamość, co będzie miało pewien wpływ na jego powojenne losy. Swoją przygodę z wojskiem rozpoczął bardzo wcześnie, gdy po ukończeniu gimnazjum w Chojnicach w 1931 r. wstąpił do Korpusu Kadetów w Chełmnie. W 1937 r. po zdaniu egzaminu maturalnego w Korpusie Kadetów w Rawiczu został przyjęty do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej. Po zakończeniu nauki został wcielony do Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej (Warsz. BPM)¹, której dowódcą był późniejszy komendant Armii Krajowej – płk Stefan Rowecki „Grot”. Służąc w tej jednostce, Grzenia otrzymał pierwszy stopień oficerski podporucznika piechoty – rozkazem ministra spraw wojskowych z dnia 1 sierpnia 1939 r. Jednocześnie był dowódcą II plutonu 1 kompanii Pułku Strzelców Pieszych wchodzących w skład Warsz. BPM. W okresie kampanii wrześniowej służył pod rozkazami płk. Roweckiego i wziął udział w walkach pod Puławami i Tomaszowem Lubelskim². Po klęsce wojsk polskich uniknął niewoli i przyłączył się do konspiracyjnego Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). W tym też czasie przyjął konspiracyjną tożsamość: od tej pory legitymował się jako Zbigniew Romanowski. Z czasem jego konspiracyjne nazwisko stało się drugim członem jego oficjalnego nazwiska, którego zaczął używać po II wojnie światowej³. Początkowo organizował ruch oporu w okolicach Radzyna Podla-

¹ Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: WBH), Teczka akt personalnych. Gereon Grzenia-Romanowski (dalej: TAP), 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 2; *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, pod red. S. Gierszewskiego, t. 2: *G–K*, pod red. Z. Nowaka, Gdańsk 1994, s. 129–130.

² W. Zaleski, *W Warszawskiej Brygadzie Pancerno-Motorowej 1939. Z dziejów 1 Pułku Strzelców Konnych*, Warszawa 1988, s. 46–72, 166–191, 285.

³ Grzenia-Romanowski dopiero w 1951 r. dostał oficjalną zgodę na używanie nowego, dwuczłonowego nazwiska, zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 108, 31.01.1951, k. 113.

skiego, a następnie przeniósł się do Warszawy. Za prowadzoną działalność konspiracyjną został w 1942 r. aresztowany przez okupanta i przebywał przez trzy miesiące w więzieniu Gestapo na Pawiaku⁴. Po wyjściu z więzienia jego relacje z AK uległy mocnemu rozluźnieniu. Mogło to być spowodowane wpływem, jaki wywierał na niego robotnik Władysław Kempa, z którym pracował razem w firmie przewozowej „Władysław Juchniewicz” w Warszawie. Kempa był dawnym działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej – Lewica (PPS-Lewica), a w okresie wojny żołnierzem partyzantki komunistycznej Polskiej Partii Robotniczej (PPR) – Gwardii Ludowej (GL). Grzenia-Romanowski razem z nim kolportował podziemną prasę.

Wydaje się, że to właśnie za jego sprawą Grzenia-Romanowski w lipcu 1943 r. został instruktorem GL, działającym pod pseudonimem „Gwardiuk”⁵. Tym samym rozpoczęła się ideowa ewolucja bohatera artykułu, która zadecydowała o jego późniejszej karierze w Polsce Ludowej. W sierpniu 1944 r. w czasie próby przedostania się na tereny zajęte przez Armię Czerwoną został zatrzymany przez Niemców i trafił do obozu pod Leszmem (Polenlager). W styczniu 1945 r., gdy tereny Wielkopolski zajmowały wojska sowieckie, uciekł z obozu i udał się do zajętego przez oddziały radzieckie Poznania. Tam się zaangażował w budowę struktur nowej władzy, obejmując stanowisko przewodniczącego poznańskiego Związku Walki Młodych (ZWM), który był organizacją młodzieżową PPR. Funkcję tę sprawował do końca kwietnia 1945 r., gdy po skierowaniu do Rejonowej Komendy Uzuppełnień został wcielony do korpusu oficerów polityczno-wychowawczych⁶. W latach 1945–1949 zajmował różne stanowiska o charakterze zarówno politycznym, jak i liniowym, początkowo w 12 Dywizji Piechoty w Szczecinie (12 DP), a od 1947 r. w 16 Kaszubskiej Dywizji Piechoty (16 KDP) w Gdańsku. Następnie, po odbyciu w latach 1948–1949 szkolenia w Centrum Wyszkozenia Piechoty w Rembertowie, skierowano go na Śląsk, gdzie przez parę miesięcy był dowódcą 42 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty w Żarach. Jesienią 1949 r. został pozbawiony wszystkich dotychczasowych funkcji i zdegradowany na stanowisko kierownika Studium Wojskowego przy Politechnice Gdańskiej (PG), gdzie pracował do 1956 r.⁷ W listopadzie 1956 r. na fali przemian polskiego października znowu zaczął się liczyć w ówczesnej hierarchii polityczno-wojskowej, skierowano go bowiem do Marynarki Wojennej (MW), gdzie awansował aż na stanowisko zastępcy dowódcy MW ds. polityczno-wychowawczych, będąc także kierownikiem Zarządu Politycznego MW. Jednocześnie w 1956 r. był jednym z założycieli Zrzeszenia Kaszubskiego (późniejszego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego)⁸, które do dzisiaj jest największą organizacją ludności kaszubskiej w Polsce. Na posadzie tej pozostał do 1965 r., gdy z uwagi na pogarszający się stan zdrowia został przeniesiony na stanowisko

⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 126–128; *Zmarł kontradmirał w st. sp. Gereon Grzenia-Romanowski*, „Żołnierz Wolności” 21.01.1983, nr 17, s. 2.

⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 128; *Zeszyt ewidencyjny*, 1960, k. 1.

⁶ W. Pater, *Admirałowie 1918–2005. Słownik biograficzny*, Gdynia 2006, s. 69; WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 127–128.

⁷ *Słownik biograficzny...*, s. 129–130; WBH, TAP, 1624/78/87, Karta ewidencyjna, 1973, k. 129.

⁸ C. Obracht-Prondzyński, *Zjednoczeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956–2006)*, Gdańsk 2006, s. 46–47.

komendanta Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej (WSMW) w Gdyni⁹. Jednak zarówno konflikty z podwładnymi w WSMW, jak i nasilające się problemy zdrowotne doprowadziły do zdjęcia go z tego stanowiska¹⁰. Został więc w 1969 r. kierownikiem Studium Wojskowego przy Wyższej Szkole Ekonomicznej (WSE) w Sopocie. Następnie, po połączeniu WSE i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku w 1970 r., objął stanowisko kierownika Studium Wojskowego Uniwersytetu Gdańskiego¹¹. Po przejściu na emeryturę wojskową w 1973 r. pełnił w latach 1973–1977 posadę przedstawiciela Polskich Linii Oceanicznych w Pekinie. Po powrocie do Polski zamieszkał w Warszawie, gdzie zmarł 18 stycznia 1983 r. Pochowano go w Alei Zasłużonych Cmentarza Witomińskiego w Gdyni¹².

W prezentowanym artykule pragnę przedstawić przebieg kariery wojskowo-politycznej Grzeni-Romanowskiego w latach 1945–1949. Okres ten jest przełomowy w życiu bohatera mojego artykułu. Dnia 24 kwietnia 1945 r. został on wcielony do oddziałów piechoty LWP. Zajmował w nich różne posady zarówno jako oficer polityczny, jak i liniowy. Jego kariera w tego rodzaju wojskach dobiegła końca w październiku 1949 r., kiedy został zesłany na stanowisko kierownika Studium Wojskowego PG. Mimo iż w późniejszym okresie Grzenia-Romanowski doszedł do bardzo wysokich stanowisk w LWP, do służby w piechocie już nigdy nie powrócił. Cennym źródłem informacji ukazującym przyczyny awansu i spadku pozycji Grzeni-Romanowskiego w ówczesnej hierarchii wojskowej jest jegoteczka personalna znajdująca się w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie. W tym zespole archiwalnym znajdują się dokumenty ewidencyjne opisujące dokładny przebieg kariery wojskowej Grzeni-Romanowskiego, opinie jego przełożonych, życiorysy, wnioski o odznaczenia i awanse wojskowe ze strony zarówno instytucji cywilnych, jak i wojskowych. Nie opublikowano natomiast żadnych wspomnień, dzienników, które zawierałyby informację o jego działalności w omawianym okresie. Obecnie nie istnieje pełna historyczna biografia kontradmirała Grzeni-Romanowskiego. Wydano jedynie jego krótkie biogramy w pozycjach poruszających tematykę kaszubską i wojskową¹³. Aparat polityczny LWP od początku swojego funkcjonowania stanowił przedmiot zainteresowania historyków. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powstało wiele artykułów i wydawnictw, które poruszały tę problematykę¹⁴.

⁹ WBH, TAP, 1624/78/87, *Opinia służbowa za okres od grudnia 1963 do grudnia 1965*, maj 1966, k. 18.

¹⁰ WBH, TAP, 1624/78/87, *Wniosek o zwolnienie*, 4.11.1968, k. 13.

¹¹ *Słownik biograficzny...*, s. 130; *Zmarł kontradmirał...*, s. 2.

¹² W. Pater, *Admirałowie...*, s. 70; J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (A–H)*, t. 1, Toruń 2010, s. 501.

¹³ Poza umieszczonymi w poprzednich przypisach wydawnictwami warto jeszcze uwzględnić takie pozycje jak: J. Ślugocki, B. Panasiuk, *Komendanci morskich uczelni wojskowych w Polsce w latach 1922–1992*, Gdynia 1992; J. Królikowski, *Admirałowie Polskiej Marynarki Wojennej 1945–2004*, Toruń 2004; W. Białek, S. Struniewski, *Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej imienia Bohaterów Westerplatte*, Warszawa 1978; H.P. Kosk, *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, t. 1, Pruszków 1998.

¹⁴ Do najważniejszych z nich zaliczamy: I. Blum, *Z dziejów aparatu politycznego Wojska Polskiego. Szkice i dokumenty*, Warszawa 1957; S. Chojnecki, *Struktura organizacyjna aparatu polityczno-wychowawczego Wojska Polskiego w latach 1945–1948*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1981, R. 26, nr 1; I. Blum, *Z dziejów Głównego Zarządu Politycznego WP. Jego rola i miejsce w ludowym Wojsku Polskim*, „Wojskowy Przegląd

Jednak z uwagi na okres, w którym wydano te publikacje, mimo cennych informacji faktograficznych, nie zawierają one obiektywnej oceny aktywności aparatu polityczno-wychowawczego LWP, a często mają wyłącznie charakter propagandowy. Po przemianach ustrojowych w 1989 r. wielu badaczy ponownie się zajęło tą tematyką. Charakter i metody pracy aparatu politycznego LWP w pierwszych latach powojennych dobrze ilustrują artykuły Sławomira Sadowskiego¹⁵ i Witolda Jarno¹⁶, natomiast do wydawnictw o charakterze monograficznym należą pozycje Kazimierza Kozłowskiego¹⁷, Jarosława Wtorkiewicza¹⁸, Janusza Tomaszewskiego¹⁹. Godnymi uwagi są także wyniki badań Pawła Przybylskiego²⁰. Natomiast wiadomości o okolicznościach powstania i roli jednostek, w których służył Grzenia-Romanowski, dostarczają monografie Stanisława Komornickiego²¹ i Jerzego Kajetanowicza²².

Celem niniejszej pracy jest ukazanie drogi kariery w wojskach lądowych w pierwszych latach po II wojnie światowej na jednostkowym przykładzie przedwojennego oficera Wojska Polskiego. Okres ten, zwłaszcza w latach 1945–1947, charakteryzował się względnym liberalizmem ze strony rządzących komunistów, którzy do służby w wojsku dopuszczali też przedwojenną kadre. Prezentowany artykuł szuka odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakie czynniki zdecydowały o przyjęciu Grzeni-Romanowskiego do aparatu polityczno-wychowawczego LWP?
2. Na co szczególną uwagę zwracali przełożeni Grzeni-Romanowskiego podczas oceny jego pracy w aparacie politycznym i na stanowiskach liniowych w LWP?
3. W jakim stopniu przedwojenna przeszłość Grzeni-Romanowskiego, np. nauka w korpusie kadetów, wpłynęła na ocenę jego pracy w wojsku?

Historyczny” 1963, R. 8, nr 3/4; Cz. Kuczyński, *Niektóre problemy pracy Zarządu Politycznego Marynarki Wojennej w latach 1945–1964*, „Biuletyn Historyczny Marynarki Wojennej” 1963, z. 1; L. Dutkowski, *Praca partyjno-polityczna w ludowej Marynarce Wojennej*, „Przegląd Morski” 1975, R. 29, z. 6.; S. Krzysztofek, *Niektóre zmiany w strukturze społecznej oficerów politycznych Marynarki Wojennej w latach 1945–1975*, „Biuletyn Historyczny Zarządu Politycznego Marynarki Wojennej” 1975, nr 6; J. Cytowski, *Z dziejów wychowania w ludowym Wojsku Polskim w latach 1957–1970*, Warszawa 1981.

¹⁵ S. Sadowski, *Indoktrynacja polityczna w Wojsku Polskim w latach 1944–1989 jako forma represji systemowej* [w:] *Między zniewoleniem a wyzwoleniem*, pod red. J. Waskana, Toruń 2010.

¹⁶ W. Jarno, *Praca polityczno-wychowawcza i nastroje w wojskach lądowych w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. 10, nr 1.

¹⁷ K. Kozłowski, *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945–1955*, Warszawa–Szczecin 2000.

¹⁸ J. Wtorkiewicz, *Wojsko Polskie w akcji propagandowej i wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r.*, Warszawa 2002.

¹⁹ J. Tomaszewski, *Sowietyzacja Wojska Polskiego w latach 1943–1956*, Wrocław 2012.

²⁰ P. Przybylski, *Wybrane aspekty funkcjonowania PPR i aparatu polityczno-wychowawczego w „ludowej” Marynarce Wojennej lat 1944–1947*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 18.

²¹ S. Komornicki, *Regularne jednostki Ludowego Wojska Polskiego. Formowanie, działania bojowe, organizacja, uzbrojenie, metryki jednostek piechoty*, Warszawa 1968.

²² J. Kajetanowicz, *Polskie wojska lądowe 1945–1960, skład bojowy, struktury organizacyjne, uzbrojenie*, Toruń 2005.

4. Jakie warunki zadecydowały o tym, że Grzeni-Romanowskiego przeniesiono z aparatu politycznego LWP na posadę oficera liniowego?
5. Dlaczego Grzeni-Romanowskiego pozbawiono stanowisk dowódcy 55 Pułku Piechoty i 42 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty?
6. Jak przebiegała edukacja Grzeni-Romanowskiego w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie?
7. Dlaczego Grzeni-Romanowskiego przydzielono do służby w wybranych jednostkach LWP (12 Dywizja Piechoty, 16 Kaszubska Dywizja Piechoty)?
8. Jaki światopogląd prezentował ówczesnie Grzenia-Romanowski? Czy był on zdecydowanym zwolennikiem komunistycznego ustroju i w czym ta postawa się przejawiała?
9. Jak ówczesna sytuacja polityczna w Polsce wpływała na karierę Grzeni-Romanowskiego?

Kariera Grzeni-Romanowskiego w jednostkach piechoty LWP rozpoczęła się pod koniec kwietnia 1945 r. Został on wtedy skierowany do ponownej mobilizacji przez Zarząd Główny ZWM²³. W Rejonowej Komendzie Uzupelnień w Poznaniu odbył rozmowę z podpułkownikiem Anatolem Fejginem²⁴, ówczesnie wysoko postawionym oficerem pionu polityczno-wychowawczego LWP. W rezultacie tego spotkania oddano go do dyspozycji Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego (GZPW) LWP i skierowano na funkcję lektora (na etacie majora) do formującej się w Poznaniu 12 Dywizji Piechoty (12 DP)²⁵. Jednostka ta w maju i czerwcu 1945 r. została skierowana na Pomorze Zachodnie, aby ochraniać nową, zachodnią granicę państwa. Stacjonowanie w tym rejonie 12 DP było bardzo ważne, ponieważ stanowiła ona gwarancję polskiej obecności w Szczecinie i jego okolicach, o które trwał wtedy spór terytorialny z Niemcami²⁶.

W ówczesnej sytuacji politycznej może się wydawać zaskakujące, że przedwojenny oficer, były żołnierz ZWZ, zostaje oficerem politycznym w 12 DP. Jednak wtedy przeszłość zawodowa Grzeni-Romanowskiego mogła być dla komunistów atutem. W tym czasie działacze PPR stanęli przed dwoma zasadniczymi problemami, które stanowiły dla nich przeszkodę w sprawowaniu pełnej politycznej kontroli nad wojskiem. Pierwszym z nich była kwestia powstających od jesieni 1944 r. komórek partyjnych w armii. Powyższa działalność PPR zachęciła do podobnej aktywności pozostałe ugrupowania polityczne m.in. Polską Partię Socjalistyczną (PPS). Z tej przyczyny komuniści zaniechali budowy jawnych struktur w LWP, starając się im nadać jak najbardziej zakamuflowany

²³ WBH, TAP, 1624/78/87, Arkusz ewidencji personalnej, 26.04.1945, k. 123.

²⁴ Informację o przebiegu kariery Anatola Fejgina w pionie wychowawczo-politycznym wojska i w służbach specjalnych PRL znajdują się w: Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/showDetails.do?idx=FE&katalogId=2&subpageKatalogId=2&pageNo=1&nameId=12753&osobaId=22069&> [dostęp: 3.03.2017].

²⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 128; WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

²⁶ K. Kozłowski, *Między racją stanu...*, s. 94; S. Komornicki, *Regularne jednostki...*, s. 163; K. Strykowski, *Poznań '45. Ostatni rok wojny i pierwszy rok odbudowy*, Poznań 2013, s. 162; T. Białecki, *Pierwsze lata polskiego Szczecina (1945–1949)* [w:] *Dzieje Szczecina 1945–1990*, t. 4, pod red. T. Białeckiego, Z. Silskiego, Szczecin 1998, s. 52–57.

charakter²⁷. Drugą przyczyną mogło być to, że wówczas korpus oficerów polityczno-wychowawczych cierpiał na liczne braki kadrowe. Dnia 9 lutego 1946 r. na 5743 etatowe stanowiska było obsadzonych zaledwie 4557, co oznaczało, że poziom obsadzenia tego aparatu sięgał jedynie 79,3%. Kolejnym słabym punktem korpusu oficerów polityczno-wychowawczych był niski poziom ich wykształcenia. Szacuje się, że wiosną 1945 r. zaledwie 8,5% oficerów miało wyższe wykształcenie, a 49,8% średnie (pełne i niepełne)²⁸. W tej sytuacji Grzenia-Romanowski mógł być dla decydentów GZPW LWP dobrym kandydatem do sprawowania tej funkcji. Jego wykształcenie i znajomość realiów wojskowych miały mu pomóc w zdobyciu autorytetu wśród żołnierzy. Poza tym jego członkostwo w PPR i doświadczenie w pracy politycznej miały być gwarantem tego, że będzie realizował w armii linię polityczną rządzących²⁹.

Podporucznik Grzenia-Romanowski od początku swojej pracy na stanowisku lektora (w stopniu etatowym majora) był uważnie obserwowany przez swoich przełożonych. Zastępca dowódcy 12 DP ds. polityczno-wychowawczych mjr Władysław Stąpor negatywnie ocenił pracę Grzeni. W jego opinii lektor 12 DP: „ślizga się po zagadnieniach społecznych po wierzchu, nie docierając do głębi. Stara się słowem zastąpić głębszą myśl i wychodzi puste gadanie”³⁰. Przyczyny niepowodzeń ppor. Grzeni-Romanowskiego na tym stanowisku mjr Stąpor dostrzegał we wpływie wykształcenia, jakie zdobył w korpusie kadetów, co miało „ciążyć na jego umysłowości”. Na dodatek negatywnie oddziaływała na niego zła sytuacja materialna rodziny³¹. Major Stąpor postanowił więc w sprzyjających okolicznościach przenieść Grzenia-Romanowskiego na stanowisko zastępcy dowódcy baonu ds. polityczno-wychowawczych. Jego zdaniem była to posada bardziej dla niego odpowiednia³². Negatywna opinia mjr. Stąpora nie przeszkodziła Grzeni w awansie na stopień porucznika w korpusie oficerów polityczno-wychowawczych, co miało miejsce dnia 14 sierpnia 1945 r.³³ Oznaczało to, że jego przełożeni mogli dostrzegać w nim pewien potencjał, który jeszcze nie został odpowiednio wykorzystany.

Zgodnie z sugestiami mjr. Stąpora Grzenia-Romanowski dnia 21 lipca 1945 r. zaczął pełnić funkcję zastępcy dowódcy baonu ds. polityczno-wychowawczych 43 Pułku Piechoty (pp) 12 DP. W tej roli prezentował się znacznie lepiej niż na poprzednim stanowisku. W opinii zastępcy dowódcy 43 pp ds. polityczno-wychowawczych kpt. Leo Lisa cechowała go: „samodzielność i własna inicjatywa”. W rezultacie miał sobie wyrobić pewien autorytet zarówno wśród żołnierzy, jak i przełożonych³⁴. Mimo to kpt. Lis

²⁷ S. Sadowski, *Indoktrynacja polityczna...*, s. 104–105.

²⁸ W. Jarno, *Praca polityczno-wychowawcza...*, s. 151; A. Lewicki, *Polityka kadrowa Polskiej Partii Robotniczej w wojsku (1944–1948)*, „Zeszyty Naukowe WAP” 1978, nr 96, s. 72–76.

²⁹ Grzenia-Romanowski został członkiem PPR dnia 20 lutego 1945 r. Natomiast inne źródło podaje datę 20 listopada 1945 r., zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 128; Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 1.

³⁰ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka, 20.06.1945, k. 57.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

³³ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek awansowy (odpis), 3.07.1945, k. 58; WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 1.

³⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 7.11.1945, k. 56.

uważał, że Grzenia-Romanowski wciąż mało pracy poświęcał wykszoleniu polityczno-wychowawczemu w jednostce³⁵.

Oddziały LWP, poza zadaniami natury militarnej, w pierwszych latach po II wojnie światowej wykonywały także czynności z zakresu organizowania administracji i osadnictwa wojskowego na Pomorzu Zachodnim³⁶. W działalności tej miał również swój udział por. Grzenia-Romanowski. Szczególnie się uwidoczniła jego praca przy organizacji osadnictwa wojskowego na terenie powiatu Gryfino, w którym osadnicy wojskowi stanowili około 75% mieszkańców³⁷. Grzenia dnia 9 maja 1946 r. został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski (Polonia Restituta) klasy V³⁸. Odznaczenie to przyznawano za wkład w dzieło odbudowy Polski i utrwalenia jej bytu³⁹. W okresie pracy jako oficer polityczno-wychowawczy w baonie (pełnił przy tym funkcję zastępcy komendanta wojskowego miasta Szczecina) por. Grzenia-Romanowski osiągnął kolejny szczebel w hierarchii wojskowej. Dnia 9 maja 1946 r. (tego samego, kiedy otrzymał Order Polonia Restituta) awansował na stopień kapitana⁴⁰. Prawdopodobnie wspomniana data nie była przypadkowa. Wtedy bowiem Ludowe Wojsko Polskie obchodziło pierwszą rocznicę zwycięstwa nad Niemcami. W tym czasie por. Grzenia-Romanowski dał się poznać jako osoba mocno zaangażowana w realizację powierzonych mu zadań. Wykazywał przy tym inicjatywę i duże zdolności organizatorskie. Jego zamiłowanie do pracy pozwoliło mu zbudować dobre relacje z poborowymi i pozostałymi oficerami baonu⁴¹. Na tym stanowisku ważną rolę odgrywały nie tylko walory o charakterze osobowościowym, lecz także odpowiednia postawa polityczna. Porucznik Grzenia-Romanowski był bowiem „bezkompromisowym demokratą”, jak oficjalnie określano wtedy zwolenników komunistycznego ustroju. Potrafił przy tym przenieść swój „entuzjazm” do niego na pozostałych żołnierzy⁴². Z tych właśnie przyczyn dnia 15 lutego 1946 r. został zastępcą dowódcy (na etacie podpułkownika) 43 pp ds. polityczno-wychowawczych⁴³. Pełniąc powierzoną mu funkcję, zastępca komendanta wojskowego miasta Szczecina dał się po raz kolejny poznać jako osoba energiczna, samodzielna, realizująca przy tym postawione sobie cele. Jednocześnie był „demokratą o twardym kośćcu politycznym”, który „skłaniał się w stro-

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ Z. Huszcza, Z. Szydłowski, *Z dziejów Pomorskiego Okręgu Wojskowego w latach 1946–1948*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1963, R. 8, nr 3/4, s. 283–284; Z. Misztal, *Udział ludowego WP w tworzeniu administracji państwowej i zagospodarowaniu kraju po II wojnie światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1981, R. 26, nr 1, s. 31, 38.

³⁷ Z. Huszcza, Z. Szydłowski, *Z dziejów...*, s. 283; WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek odnadczeniowy (Order Polonia Restituta kl. V), 23.11.1945, k. 55.

³⁸ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

³⁹ K. Madej, *Ordery i odznaczenia Ludowego Wojska Polskiego*, „Zeszyty Naukowe WAP”, 1978, nr 96, s. 198.

⁴⁰ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 1.

⁴¹ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek awansowy (nadanie stopnia oficerskiego „kapitan”), 1946, k. 59; WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 20.02.1946, k. 54.

⁴² WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 20.02.1946, k. 54.

⁴³ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek awansowy (nadanie stopnia oficerskiego „kapitan”), 1946, k. 59; WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 20.02.1946, k. 54; WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

nę marksizmu⁴⁴. Oznaczało to, że jego przełożeni z pionu polityczno-wychowawczego 12 DP (mjr Hakman, kpt. Gąsiorowski) nie widzieli w nim w pełni zadeklarowanego komunisty. W ich opinii odnosił się on z dużą sympatią do nowej władzy, jednak brakowało mu nadal odpowiedniego wyrobienia ideologicznego. Mimo to potrafił w pracy zarówno z poborowymi, jak i ludnością cywilną osiągać oczekiwane rezultaty⁴⁵. Duży wysiłek, jaki por. Grzenia-Romanowski włożył w pracę na zajmowanym przez siebie stanowisku, i autorytet, który wtedy zdobył⁴⁶, przyspieszyły jego dalszą drogę awansu. Parę miesięcy później, dnia 2 maja 1946 r., otrzymał posadę zastępcy szefa Wydziału Polityczno-Wychowawczego (WPW) 12 DP⁴⁷, tym samym objął urząd zastępcy dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych. Na stanowisku tym ponownie dał się poznać jako osoba zdyscyplinowana, nastawiona na osiągnięcie wytyczonych celów. Z jednej strony jego zwierzchnicy wciąż dostrzegali u niego ujemne cechy w postaci braku odpowiedniego wyrobienia politycznego. Kapitan Grzenia-Romanowski nie był bowiem zdecydowanym zwolennikiem marksizmu-leninizmu. W opinii zwierzchników postawa ta była konsekwencją wychowania, które odebrał w korpusie kadetów. Uważali oni, że stanowi ono przeszkodę w jego skutecznej pracy z poborowymi w jednostce⁴⁸. Z drugiej strony zdawali sobie sprawę z pozycji, jaką zdobył u żołnierzy. Osiągnął ją bowiem dzięki znajomości środowiska i zainteresowaniu ich troskami. Z tego względu zwierzchnictwo było zdania, że kpt. Grzenia-Romanowski lepiej by się odnalazł na stanowisku oficera liniowego, który po odpowiednim przeszkoleniu w zupełności nadawałby się na dowódcę pułku piechoty⁴⁹. Jednak przy ówczesnym składzie Wydziału Polityczno-Wychowawczego, który, jak można domniemywać, charakteryzował się brakiem odpowiednich kadr, ze swoich obowiązków wywiązywał się dobrze⁵⁰. W tym okresie Grzenia-Romanowskiego uhonorowano kolejnym odznaczeniem – Srebrnym Krzyżem Zasługi⁵¹, który otrzymał dnia 18 lipca 1946 r.⁵² Odznaczenie to nadawano osobom szczególnie zasłużonym w pracy zawodowej i społecznej⁵³. Przyznanie mu tego wyróżnienia poparli zarówno jego przełożeni z pionu polityczno-wychowawczego 12 DP, jak i z dowództwa Okręgu Wojskowego (OW) nr 2⁵⁴. Oznaczało to, że jego aktywność mogła liczyć na zdecydowaną aprobatę ze strony najwyższych czynników wojskowych Okręgu.

Kapitan Grzenia-Romanowski na nowym stanowisku jeszcze bardziej zaangażował się w pracę polityczną z mieszkańcami Szczecina. Był współtwórcą takich związanych

⁴⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 23.03.1946, k. 53.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

⁴⁸ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 5.06.1946, k. 52.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek odznaczeniowy (Srebrny Krzyż Zasługi), 25.04.1946, k. 50.

⁵² *Ibidem*, k. 50; WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4; WBH, TAP, 1624/78/87, Karta ewidencyjna, 1973, k. 129.

⁵³ K. Madej, *Ordery i odznaczenia...*, s. 208–209.

⁵⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek odznaczeniowy (Srebrny Krzyż Zasługi), 25.04.1946, k. 50.

z władzą organizacji jak: Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza i Związek Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami. Dzięki temu ponownie został przedstawiony do odznaczenia Orderem Polonia Restituta klasy V⁵⁵. Po trzech miesiącach pracy w WPW 12 DP kpt. Grzeń-Romanowskiego spotkała kolejna nominacja. Dnia 5 sierpnia 1946 r. objął on oficjalnie jedno z najwyższych stanowisk w aparacie polityczno-wychowawczym OW nr 2, czyli zastępcy dowódcy dywizji (na etacie pułkownika) ds. polityczno-wychowawczych 12 DP⁵⁶. Jednak już w 1947 r. został przeniesiony na etat zastępcy dowódcy 16 Kaszubskiej Dywizji Piechoty (KDP) w Gdańsku. Można przypuszczać, że pewną rolę w tej zmianie mogły odegrać kaszubskie korzenie Grzeni-Romanowskiego. Od 1946 r. władze komunistyczne podejmowały starania, które miały na celu zdobycie sympatii ludności kaszubskiej. W tym okresie politycy PPR i ich zwolennicy prowadzili na dużą skalę działania służące rozbiciu jedności społeczeństwa polskiego. Wykorzystywali przy tym różnice społeczne i kulturowe w poszczególnych województwach. Uznali też, że warto przynajmniej czasowo wspierać niektóre tendencje odśrodkowe wśród działaczy kaszubskich. Należało jednocześnie odpowiednio wpływać na miejscowych poborowych, którzy często trafiali do 16 KDP⁵⁷. Wydaje się, iż decyzje wobec Grzeni-Romanowskiego miały na celu usadowienie w dowództwie 16 KDP osoby znającej i rozumiejącej specyfikę regionu, która pomoże rządzącym zrealizować oczekiwane przez nich cele⁵⁸. Było to o tyle ważne, że na dzień 19 stycznia 1947 r. zaplanowano wybory do sejmu ustawodawczego. W wyborach tych głównym konkurentem PPR było Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) pod kierownictwem Stanisława Mikołajczyka. Cieszyło się ono dużym poparciem zwłaszcza na terenach wiejskich, które zamieszkiwała m.in. ludność kaszubska⁵⁹. Było więc konieczne przygotowanie odpowiednich Grup Ochronno-Propagandowych LWP do pracy z ludnością kaszubską. Na dodatek prowadzono już przygotowania do sfabrykowania rezultatów głosowania w danych jednostkach⁶⁰. Po sfabrykowanych przez komunistów wyborach ze stycznia 1947 r. przystąpili oni do głębszej weryfikacji podległego im aparatu polityczno-wychowawczego LWP. Zdaniem szefa Wydziału Personalnego Zarządu Polityczno-Wychowawczego (ZPW) OW nr 2 kpt. Lisickiego stosunek Grzeni-Romanowskiego do reżimu nie wynikał z czysto ideowych pobudek. W jego opinii był on rezultatem wysokiej pozycji społecznej, którą zapewniła mu obecna władza. Stał jednak na stanowisku, że jego postawy nie można uznać za koniunkturalną „w wąskim tego słowa znaczeniu”⁶¹. Kapitan Lisicki w zachowaniu Grzeni-Romanowskiego zauważył

⁵⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Wniosek odznaczeniowy (Order Polonia Restituta kl. V), 25.06.1946, k. 51.

⁵⁶ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

⁵⁷ J. Prokurat, *Działalność polityczna i społeczna 16 Dywizji Piechoty na Wybrzeżu w latach 1945–1947* [w:] *Z lat wojny i okupacji 1939–1945*, t. 4, pod red. L. Grota, Warszawa 1972, s. 415.

⁵⁸ Dowódca 16 KDP gen. Stanisław Daniluk uważał Grzeń-Romanowskiego za swojego zastępcę nie do spraw polityczno-wychowawczych, lecz kaszubskich, zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg z raportu Wykładowcy Oddziału I-go GZPW WP mjr. Worwy, czerwiec 1947, k. 43.

⁵⁹ J. Wtorkiewicz, *Wojsko...*, s. 26–31.

⁶⁰ B. Barnasewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 147; O roli LWP w głównych akcjach politycznych lat 1945–1947 zob. J. Tomaszewski, *Sowietyzacja...*, s. 225–254.

⁶¹ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa (odpis), 27.03.1947, k. 49.

również silne podkreślanie własnej, kaszubskiej tożsamości, czego nie uznał wszakże za przejaw nacjonalizmu⁶². Natomiast bardziej krytycznie się odniósł do postawy światopoglądowej Grzeni-Romanowskiego. Według niego nie pracował on systematycznie nad jej pogłębieniem, co było niezbędne przy pracy z poborowymi i ludnością cywilną⁶³. Lisicki doszedł więc do wniosku, że jego podwładny po odbyciu odpowiedniego przeszkolenia lepiej by się sprawował jako dowódca pułku. Brał jednak pod uwagę ówczesny stan kadrowy LWP i przestrzegał przed szybkim zwolnieniem Grzeni-Romanowskiego z zajmowanego stanowiska⁶⁴. W kolejnych miesiącach 1947 r. u zastępcy dowódcy 16 KDP wystąpiły symptomy „depresji powyborczej”, które negatywnie wpływały na jakość jego pracy⁶⁵. Obecnie trudno określić, co raportujący to mjr Worwa miał konkretnie na myśli. Być może chodziło tu o wpływ ogólnego nastroju przygnębienia i zniechęcenia, jaki panował w wielu jednostkach po wyborach w 1947 r. Na dodatek u Grzeni-Romanowskiego pojawiły się problemy natury rodzinnej⁶⁶. Prawdopodobnie, chcąc uciec od problemów osobistych, podjął się jeszcze intensywniejszej pracy polityczno-wychowawczej w jednostce, od której odsunął kpt. Chróścickiego. W tym przypadku nakładanie na siebie nowych obowiązków oznaczało zaniedbanie przez niego innych, równie ważnych funkcji, zwłaszcza pracy z miejscową ludnością⁶⁷. Z czasem problemy rodzinne Grzeni-Romanowskiego przybrały tak na sile, że stały się przedmiotem plotek wśród korpusu oficerskiego dywizji, co ujemnie wpływało na autorytet całego aparatu polityczno-wychowawczego w jednostce. Sytuacja ta zmusiła ministra obrony narodowej Michała Rolę-Żymierskiego do osobistej interwencji w tej sprawie⁶⁸. Pewien wpływ na problemy Grzeni-Romanowskiego wywierała także jego matka Agnieszka, z którą od czasu jej rozvodu z ojcem przez wiele lat nie utrzymywał kontaktów⁶⁹. W tych okolicznościach doszło do spotkania, w którym uczestniczyli m.in.: marszałek Michał Rola-Żymierski, dowódca 16 KDP gen. Stanisław Daniluk, zastępca szefa ZPW OW nr 2 ppłk Artur Hajnicz i kpt. (na stanie etatowym podpułkownika⁷⁰) Gereon Grzenia-Romanowski. Rezultatem tej konferencji był wniosek Roli-Żymierskiego, który obiecał Grzeni-Romanowskiemu, że uczyni go dowódcą 55 pp w Elblągu⁷¹. Decyzja ta jeszcze bardziej negatywnie wpłynęła na pracę polityczno-wychowawczą w dywizji, gdyż sam zainteresowany, świadomy

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg z raportu Wykładowcy Oddziału I-go GZPW WP mjr. Worwy, czerwiec 1947, k. 43.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg ze sprawozdania p.o. Szefa Wydziału Personalnego ZPW OW Morski por. Tomczaka, lipiec 1947, k. 43.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ Zapis w zeszycie ewidencyjnym mówi, że Grzenia-Romanowski był wtedy na etacie pułkownika, zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

⁷¹ Grzenia-Romanowski w swoim życiorysie, spisany podczas służby wojskowej w Elblągu, twierdził, że przeniesiono go do formacji liniowych na własną prośbę, zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Życiorys, 1947, k. 128.

swojego odejścia, miał ją kompletnie zaniedbać⁷². Trzeba również pamiętać, że przypuszczalnie Grzenia-Romanowski nie cieszył się także autorytetem wśród swoich podwładnych z WPW. W związku z tym, że wiedzieli oni o jego niedługim odejściu z dywizji, mogli sabotować lub źle wykonywać zlecone im przez przełożonego rozkazy. Informacja o delegowaniu Grzeni-Romanowskiego na dowódcę 55 pp wywołała sprzeciw dowódcy OW nr 2 gen. Jana Rotkiewicza. Jego zdaniem nie posiadał on odpowiednich kwalifikacji do objęcia tej funkcji. W celu ich uzupełnienia kierownictwo OW nr 2 proponowało wysłać Grzenia-Romanowskiego na studia do akademii wojskowej⁷³. Mimo tych protestów kpt. Grzenia-Romanowski objął dnia 3 września 1947 r. obowiązki dowódcy 55 pp w Elblągu⁷⁴. Pełnił przy tym mandat członka Miejskiej Rady Narodowej w Elblągu⁷⁵. Powierzone mu stanowisko wojskowe sprawował zaledwie do końca lutego 1948 r. Tak krótki okres wynikał bowiem z braku odpowiednich dla oficera liniowego kompetencji.

Brak doświadczenia Grzeni-Romanowskiego w dowodzeniu pułkiem przyczynił się do tego, że faktyczne kierownictwo nad jednostką sprawował szef sztabu pułku – mjr Łapiński. Pozycja szefa sztabu była tak silna, że Grzenia-Romanowski w niektórych przypadkach kierował się właśnie jego opinią o pułkowych oficerach. Poza tym dowódca 55 pp stosował błędne metody wychowawcze, gdyż pozwalał sobie na krytykę starszych oficerów przy dowódcach plutonów⁷⁶. Jednocześnie jego atutem na stanowisku zwierzchnika 55 pp była uczciwość. Uwidoczniała się ona w odmowie przyjęcia prezentu od kwartmistrzostwa jednostki i rezygnacji z kosztownej imprezy z okazji przybycia członków Głównej Kontroli Wojskowej. Jednak okłamał on Komisję, utrzymując, że sam pokrył część kosztów remontu swojego mieszkania⁷⁷.

Grzenia-Romanowski zdawał sobie sprawę ze swoich braków w edukacji wojskowej. Z tego powodu w lutym 1948 r. podjął starania o dopuszczenie do egzaminu wstępnego do Akademii Sztabu Generalnego im. gen. broni Karola Świerczewskiego (ASG)⁷⁸. Jego przełożeni (w tym pełniący obowiązki dowódcy dywizji ds. polityczno-wychowawczych kpt. Chróścicki) wydali o nim bardzo ostrożną ocenę. Ich zdaniem Grzenia-Romanowski miał być osobą o predyspozycjach dowódczych, posiadającą łatwość i chęć uczenia się. Jednakże kandydat do Akademii Sztabu Generalnego wciąż nie prezentował odpowiedniej postawy politycznej. Na dodatek w kwestiach prywatnych stawiał interes własny ponad „sprawę”⁷⁹. Z tej przyczyny jego postawa moralna budziła wątpliwości i sam zainteresowany wymagał poddania długotrwałej obserwacji⁸⁰. Takich zastrzeżeń nie mieli

⁷² WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg ze sprawozdania p.o. Szefa Wydziału Personalnego ZPW OW Morski por. Tomczaka, lipiec 1947, k. 43.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

⁷⁵ J. Prokurat, *Działalność polityczna...*, s. 420, przypis 74.

⁷⁶ WBH, TAP, 1624/78/87, Wyciąg z protokołu z 15 stycznia 1948 r. z wyników kontroli gospodarki kwartmistrzowskiej przez ofic. Głównej Kontroli Wojskowej, 10.02.1948, k. 40.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ WBH, TAP, 1624/78/87, Pismo do Ministra Obrony Narodowej, 17.02.1948, k. 119.

⁷⁹ WBH, TAP, Opinia o Gereonie Grzeni-Romanowskim, 1.03.1948, k. 119.

⁸⁰ *Ibidem*.

natomiast najwyżsi przełożeni Grzenia-Romanowskiego: zastępca dowódcy OW nr 2 ds. polityczno-wychowawczych ppłk Siódmak i dowódca OW nr 2 gen. Bronisław Półturzycki. Zdecydowanie poparli oni jego starania o przyjęcie do ASG⁸¹. Kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej (MON) odrzuciło jednak raport Grzenia-Romanowskiego o dopuszczenie go do egzaminów wstępnych na kurs ASG w latach 1948–1951. Musiał najpierw odbyć naukę w Wyższej Szkole Piechoty w Rembertowie i nabrać odpowiedniego doświadczenia⁸². W tym czasie Grzenia-Romanowski był już (od 2 lutego 1948 r.)⁸³ słuchaczem kursu dowódców pułku w rembertowskim Centrum Wyszkożenia Piechoty (CWP)⁸⁴.

Kapitan Grzenia-Romanowski jako kursant CWP na początku nie osiągał dobrych not w nauce. Wynikało to z kłopotów rodzinnych, w tym rozprawy rozwodowej z żoną. Jednocześnie zwracał zaległe należności z okresu dowodzenia 55 pp⁸⁵. Jako elew CWP przykuł uwagę przełożonych tym, że do wielu spraw i akcji (zapewne o charakterze politycznym) podchodził bez wymaganego wtedy entuzjazmu i zapału. Twierdzili oni, że swoją naukę na tej uczelni traktował jedynie jako obowiązek⁸⁶. W rzeczywistości Grzenia-Romanowski mógł dostrzegać płytkość i brak głębszych treści różnych akcji politycznych w CWP. Z tych względów słusznie się od nich dystansował. W kolejnych miesiącach nadrobił część zaległości i jednocześnie zaczął pracować nad pogłębieniem swojego politycznego światopoglądu. Rezultatem tego były studia nad teorią marksizmu. Jego aktywność w tym zakresie spotkała się z uznaniem ze strony kierownictwa szkoły⁸⁷, które uważało, że kwalifikuje się on w przyszłości do pracy w Dowództwie Wojsk Lądowych⁸⁸. Pod koniec stycznia 1949 r. kpt. Grzenia-Romanowski ukończył szkolenie w CWP z oceną ogólną dobrą⁸⁹. Po opuszczeniu murów rembertowskiej uczelni pełnił (od dnia 3 lutego 1949 r.) obowiązki dowódcy 42 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty w Żarach, wchodzącego w skład 11 Zmotoryzowanej DP, na etacie pułkownika⁹⁰. Jednostka ta stacjonowała w OW nr 4, obejmującym Śląsk, i powstała w ramach realizacji planu siedmioletniego, który zakładał znaczną rozbudowę Wojska Polskiego w związku ze wzrostem napięcia zimnowojennego⁹¹.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² WBH, TAP, 1624/78/87, Odpowiedź Szefa Departamentu Personalnego MON, sierpień 1948, k. 118.

⁸³ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4.

⁸⁴ Inne źródła podają datę 1 kwietnia 1948 r. jako dzień rozpoczęcia przez Grzenie-Romanowskiego kursu w CWP, zob. WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 8.01.1949, k. 39; WBH, TAP, 1624/78/87, Ministerstwo Obrony Narodowej Wyższa Szkoła Piechoty. Świadczenie nr 36, 29.01.1949, k. 115.

⁸⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa, 8.01.1949, k. 39.

⁸⁶ *Ibidem*.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ WBH, TAP, 1624/78/87, Ministerstwo Obrony Narodowej Wyższa Szkoła Piechoty. Świadczenie nr 36, 29.01.1949, k. 115.

⁹⁰ WBH, TAP, 1624/78/87, Zeszyt ewidencyjny, 1960, k. 4. Od 30 czerwca 1949 r. kpt. Grzenia-Romanowski był już pełnoprawnym dowódcą 42 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty.

⁹¹ J. Kajetanowicz, *Polskie wojska...*, s. 133–139, 148.

Grzenia-Romanowski początkowo dobrze się wywiązywał z nowych obowiązków. Jednak bardzo szybko doszło do jego konfliktu z dowództwem 11 DP, które oficjalnie chciało mu udzielić pomocy w kierowaniu jednostką. Sam zainteresowany w tych działaniach dostrzegał jedynie chęć odgórnego sterowania pułkiem, którego był dowódcą⁹². Mimo to jego praca na tym stanowisku spotkała się z pewnym uznaniem ze strony zwierzchników. Jako członek partii (Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – PZPR) dbał on o odpowiedni poziom pracy politycznej w jednostce⁹³. Niespodziewanie w sierpniu 1949 r. Grzenia-Romanowski został przez dowództwo OW nr 4 ukarany upomnieniem. Jako dowódca miał doprowadzić do obniżenia poziomu dyscypliny w podległej mu jednostce⁹⁴. Po wymierzeniu tej kary, zaczęły się mnożyć kolejne zarzuty. Grzenia-Romanowski miał swój urząd traktować jedynie jako odskocznnię do dalszej kariery. Poza tym mimo kilkuletniego doświadczenia w pracy w aparacie wojskowo-politycznym i członkostwa w PPR, a potem w PZPR, wciąż przejawiał zbyt mało zdecydowaną postawę ideową, zwłaszcza w ówczesnej sytuacji politycznej, którą cechował wzrost napięcia zimnowojennego. Odzwierciedlało się to również w jego relacjach z podwładnymi, którym nie stawiał wysokich wymagań, co się negatywnie odbijało na jakości wypełnianych przez nich obowiązków. Grzenia-Romanowski stosował także złą organizację i metody pracy wychowawczej, w rezultacie czego jego pułk podczas jesiennej inspekcji otrzymał ocenę niedostateczną⁹⁵. Jednocześnie jako jeden z dowódców w LWP nie doceniał roli, jaką odgrywał w świecie główny sojusznik Polski Ludowej – Związek Radziecki. Wszystkie te czynniki miały wpływać na poziom pracy polityczno-wychowawczej w jednostce, która interesowała go głównie z przyczyn służbowych, a nie pobudek ideowych. Wynikiem tego była słaba współpraca z organizacją partyjną w pułku⁹⁶. Brakowało mu przy tym bardzo cenionej przez komunistów zdolności do samokrytyki, a uwagi zwierzchników przyjmował z niechęcią⁹⁷.

Krytyka działań Grzeni-Romanowskiego nastąpiła już w okresie stalinizmu. W tym czasie wszyscy oficerowie i podoficerowie mieli być bezkrytycznymi wykonawcami dyrektyw rządzącej partii komunistycznej. W takiej armii nie było miejsca dla przedwojennych oficerów, których usuwano ze stanowisk i często poddawano surowym represjom⁹⁸. Działania te dotknęły także Grzenia-Romanowskiego – na początku października 1949 r. został zdjęty z zajmowanego stanowiska⁹⁹. O jego degradacji świadczył fakt, że

⁹² WBH, TAP, 1624/78/87, Notatka opiniodawcza z inspekcji personalnej w 42 pp przeprowadzonej w dniu 28 kwietnia 1949 r., 22.06.1949, k. 37.

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ WBH, TAP, 1624/78/87, Rozkaz Nr 0388 o sytuacji w jednostkach garnizonów O.W. IV, 22.08.1949, k. 114.

⁹⁵ WBH, TAP, 1624/78/87, Charakterystyka służbowa za okres od lutego 1949 r. do października 1949 r., 28.10.1949, k. 38.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ *Ibidem*.

⁹⁸ W. Jarno, *Praca polityczno-wychowawcza...*, s. 167–169.

⁹⁹ WBH, TAP, 1624/78/87, *Zeszyt ewidencyjny*, 1960, k. 4.

przydzielono mu mało znaczącą posadę kierownika Studium Wojskowego PG. Funkcję tą sprawował aż do listopada 1956 r.¹⁰⁰

Gereon Grzenia-Romanowski należał do tych przedwojennych oficerów, którzy po 1945 r. powrócili do służby wojskowej. Jednak armia, w której zaczął pracować, miała być wojskiem nowego typu. Obowiązek Ludowego Wojska Polskiego stanowiła nie tylko obrona kraju, jego żołnierze mieli być także nosicielami dominującej ideologii socjalizmu w społeczeństwie. Miał za to odpowiadać korpus oficerów polityczno-wychowawczych, którego członkiem był Grzenia-Romanowski. Bohater tekstu, mimo ukończenia przedwojennych szkół wojskowych, miał już za sobą pewne doświadczenie pracy w organizacjach komunistycznych – był szefem poznańskich struktur ZWM, a od lutego 1945 r. członkiem PPR. Taka osoba w opinii przełożonych z pewnością nadawała się na różne polityczne funkcje w 12 DP. Była to jednostka, która obsadziła wyjątkowo trudny pod względem politycznym region – Pomorze Zachodnie. Wydaje się, że Grzenia-Romanowski nie należał jednak do oficerów politycznych, którzy w sposób nachalny narzucali żołnierzom slogany komunistycznej propagandy. Starał się zdobyć ich sympatię (co w przypadku oficerów politycznych nie było takie oczywiste) poprzez poznanie warunków życiowych i zrozumienie ich trosk. Taka postawa nie zawsze spotykała się z akceptacją ze strony jego przełożonych. Oczekiwali oni, że Grzenia-Romanowski będzie „żołnierzem” marksizmu-leninizmu, który w sposób bezkompromisowy narzuca podwładnym kanony dominującej ideologii. Mimo to w początkowym okresie nie przeszkadzali jego dalszej karierze w pionie polityczno-wychowawczym. Po pierwsze wynikało to ze względnej liberalizacji systemu politycznego w latach 1945–1947, kiedy mogły jeszcze legalnie funkcjonować partie opozycji w postaci PSL. Po drugie ówczesny aparat polityczny cierpiał na liczne braki kadrowe, a Grzenia-Romanowski, mimo „niewystarczającej” postawy ideowej, był zwolennikiem ówczesnych rządów, do których starał się przekonać żołnierzy. Pewną rolę odgrywały także jego kaszubskie korzenie, np. gdy został przeniesiony do służby w 16 KDP, w której nie było specjalistów rozumiejących specyfikę historyczną i kulturową Kaszub. Jednak od 1947 r., kiedy komuniści przejęli pełnię władzy, przestał być im potrzebny. Jego kariera polityczno-wojskowa uległa załamaniu. Przypuszczalnie problemy natury rodzinnej były tylko pretekstem do odsunięcia go od pracy w strukturach politycznych LWP. Skierowanie go na stanowisko dowódcy 55 pp było w rzeczywistości pewną formą degradacji. Bardzo możliwe, że niektóre osoby z kierownictwa LWP liczyły, że Grzenia-Romanowski, niemający odpowiednich kwalifikacji wojskowych, bardzo szybko będzie musiał opuścić to dowództwo, co też miało miejsce. Kolejnym miejscem jego „zesłania” było CWP w Rembertowie, gdzie uczył się na dowódcę pułku. W okresie tym bardzo starał się przypodobać swoim zwierzchnikom, studiował teorię marksizmu, dążył do tego, aby być w pełni ukształtowanym światopoglądowo komunistą. Jego praca przyniosła tylko częściowe rezultaty. Po ukończeniu CWP wysłano go na Śląsk, gdzie zajmował stanowisko dowódcy 42 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty. Jednak był to już okres silnej stalinizacji polskiej armii. Jego dowódcy za wszelką cenę dążyli do odwołania go z pełnionej funkcji. Z tego powodu został ukarany

¹⁰⁰ *Ibidem*.

dyscyplinarnie, a wobec jego pracy w jednostce mnożyły się kolejne oskarżenia. Ostatecznie, zaledwie po paru miesiącach utracił swoje stanowisko i powrócił na Pomorze Gdańskie. Otrzymał mało znaczący urząd szefa Studium Wojskowego PG. Była to ostateczna degradacja, która odsunęła go od najważniejszych spraw wojskowych na kilka lat. Jednak uniknął losu swoich wielu kolegów, których aresztowano, poddawano torturom i skazywano na karę śmierci lub wieloletniego więzienia. W listopadzie 1956 r., na fali przemian polskiego października, ponownie powrócił do łask. Zaczął robić karierę w Marynarce Wojennej jako zastępca dowódcy MW ds. politycznych, a potem komendant WSMW. W konsekwencji Grzenia-Romanowski okazał się wypróbowanym towarzyszem partyjnym i kiedy odstąpiono od dogmatycznych zasad stalinizmu, mógł dalej robić karierę w strukturach politycznych LWP.

Słowa kluczowe: Gereon Grzenia-Romanowski, Ludowe Wojsko Polskie, marynarka wojenna, Polska Ludowa, stalinizacja

Summary

Political and Military Career of Rear Admiral Gereon Grzenia-Romanowski in 1945–1949

Admiral Gereon Grzenia-Romanowski was an infantry officer before World War II. During World War II he fought in the Union of Armed Struggle and the Communist People's Guard. He then became a member of the communist Polish Workers' Party and the head of its youth in Poznań. At the end of April 1945 he again returned to the infantry as an officer for political education. Initially, he worked in the 12th Infantry Division which was stationed in Szczecin. He came there to the position of deputy division commander for the political-educational matters. Then he held the same positions in the 16th Kashubian Infantry Division in Gdańsk. Since 1947 his career began to be refracted. Initially, he was transferred to a less significant positions in the infantry and then sent to study in the Infantry Training Centre. However, in October 1949 he was finally stripped of all posts and sent to the office of the head of the Military Studies at the Technical University in Gdańsk. He returned to favour in November 1956, as a result of changes after the "Polish October" in 1956. Next, he began to make his career in the Navy.